

## UZASADNIENIE

- *pozew* -

Pozwem z dnia 12 kwietnia 2019 roku (data stempla pocztowego) powód A. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 33 077,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu stronie pozwanej, tytułem różnicy (nadpłaty) powstałej na skutek stosowania przez stronę pozwaną klauzul niedozwolonych dotyczących waloryzacji, tj. pomiędzy kwotą zapłaconych przez powoda rat kredytu hipotecznego wynikających z umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 15 września 2005 r. a kwotą, która byłaby należna stronie pozwanej z tytułu spłat rat wynikających z zawartej umowy przy wskazaniu, że zawarte w umowie postanowienia o indeksacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego oraz zapłaty rat w oparciu o nieokreśloną (...) Banku (...) SA jest nieważne, jako że stanowią niedozwolone klauzule umowne, a co za tym idzie winny być pominięte przy ustalaniu wysokości zobowiązania oraz że postanowienia przewidujące indeksację kwoty kredytu pozostają w sprzeczności z istotą umowy kredytu hipotecznego, jak również naruszają dobre obyczaje poprzez ukrycie w ten sposób w umowie ryzykownego instrumentu finansowego bez dopełniania obowiązków informacyjnych. Ponadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że w dniu 15 września 2005 r. zawarł ze stroną pozwaną umowę (...) nr KH/ (...). Była to umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej franka szwajcarskiego zgodnie z sugestią pracownika strony pozwanej. Wskazywał on, że umowa zawierana w ten sposób jest całkowicie bezpieczna i bardziej opłacalna, niż umowa kredytowa w złotych polskich. Nie miał wpływu na brzmienie umowy, nie miał możliwości negocjowania poszczególnych jej zapisów. Umowa została przedstawiona jako wzorzec, do którego mógł się dostosować lub zrezygnować z otrzymania kredytu. Strona pozwana wykorzystała przy tym swoją dominującą pozycję, narzucając rozwiązania niekorzystne i nieskuteczne, a także nieważne wobec prawa obowiązującego w momencie zawierania umowy. Nie był informowany o wszystkich ryzykach związanych z zawarciem umowy, nie miał też świadomości wszystkich kosztów związanych z jej zawarciem, a wynikających z indeksacji udzielonego kredytu przez stronę pozwaną w sposób całkowicie dowolny, a oparty na (...) Banku (...) SA. Nie otrzymał informacji jakie zastosowanie ma wspomniana tabela oraz na czym polega stosowane w jej ramach wyliczenie. Strona pozwana nie przedstawiła żadnego dokumentu tłumaczącego proces powstawania tabeli oraz wyliczenie marży pobieranej przy ustalaniu kursu kupna/sprzedaży waluty. Powód podkreślił, że umowa zawarta przez strony niniejszego postępowania niewątpliwie została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem. Prawo bankowe w art. 69 określa jakie umowy mogą stanowić umowę kredytu bankowego. W brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej w roku 2011 ustawodawca nie przewidywał możliwości zawierania przez banki umów kredytowych indeksowanych lub denominowanych do waluty obcej. Zawarta przez strony umowa jest typowym przykładem umowy kredytu waloryzowanego do waluty obcej franka szwajcarskiego. W związku z takim jej ukształtowaniem należy uznać, że miała ona charakter umowy nienazwanej. Nie była ona umową kredytową w rozumieniu art. 69 prawa bankowego. Powód podkreślił, że umowa zawarta przez strony pozostaje umową nieważną. Nieważność zawartej umowy wynika z art. 58 k.c. Zdaniem powoda zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej franka szwajcarskiego, miało na celu obejście ustawy Prawo bankowe, a także pozostawało z nią sprzeczne. Tym bardziej sprzeczne z ustawą było obciążanie powoda dodatkowymi kosztami wynikającymi z przedmiotowej każdorazowej zmiany waluty. Waloryzacja kredytu miała być dokonana w momencie jego wypłaty według wartości określonej w „Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) S.A.”. Strony zawarły jednak umowę wypłaty konkretnej kwoty wyrażonej w złotych polskich. Powód nie miał wpływu na dokonaną indeksację kwoty udzielonego kredytu, nie znał też jej parametrów. Spłata rat miała być dokonywana w walucie polskiej. Każdorazowo wartość raty miała być przeliczana według kursu franka szwajcarskiego wskazanego w tabeli. Powód nie mógł więc przewidzieć, jaką kwotę franków szwajcarskich rzeczywiście należy spłacać. Już w momencie wypłaty kwoty strona pozwana pobrała marżę w postaci różnicy kursowej pomiędzy kursem ogłaszanym przez NBP, a kursem po którym dokonano indeksacji kwoty kredytu. Powód podkreślił, że klauzula zawarta w umowie jest tożsama

z klauzulą uznaną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za niedozwoloną. Z uwagi na zastosowane przez stronę pozwaną w umowie kredytu o KH/ (...) klauzule niedozwolone, pismem z dnia 20 lutego 2019 r. powód wezwał stronę pozwaną do ich usunięcia. W odpowiedzi strona pozwana odmówiła ich usunięcia. Powód nie był informowany o szeregu kwestii związanych z zawartą Umową, w szczególności zaś o występujących dodatkowych kosztach związanych ze spreadem, sposobem ustalania wartości franka szwajcarskiego, nie miał także możliwości wpływu na samą treść umowy oraz towarzyszące jej obciążenia. Działanie strony pozwanej polegało na wyzyskaniu niedoświadczenia i przymusowego położenia powoda. W podsumowaniu Powód wskazał, że klauzula zawarta w umowie w sposób dokładny odpowiada klauzuli niedozwolonej wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych. Co więcej, umowy w ogóle nie można rozpatrywać jako umowy kredytowej na gruncie przepisów Prawa Bankowego. Umowa z obu w/w przyczyn pozostaje nieważna, a jedyną kwestią podlegającą ocenie pozostaje ustalenie implikacji przedmiotowej nieważności. Roszczenie zwrotu dokonanej przez powoda nadpłaty na rzecz strony pozwanej wynika z nienależnego świadczenia. Wobec nieważności części zapisów umowy, nadpłacona kwota podlega zwrotowi na jego rzecz.

### **- odpowiedź na pozew –**

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 września 2019 roku (data nadania w placówce pocztowej) strona pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej także: Bank) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Argumentując swoje stanowisko strona pozwana wskazała, że kwestionuje powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zakwestionowała także wszelkie wyliczenia powoda. Zaprzeczyła, że postanowieniami abuzywnymi w myśl art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c. były w zakresie klauzuli indeksacyjnej § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy. Zakwestionowane przez powoda klauzule są sformułowane w sposób jasny, precyzyjny, nie budzący wątpliwości, ponadto są wobec niego w pełni skuteczne i wiążą one strony. Zaprzeczyła twierdzeniom powoda dotyczącym niedopełnienia obowiązków informacyjnych, braku wpływu na treść postanowień zawartej umowy kredytowej. W ocenie strony pozwanej, złożony pozew jest jedynie próbą uniknięcia negatywnych skutków zmiany kursu (...)/PLN, a tym samym uniknięcia konieczności zwrotu wykorzystanego kredytu mimo zrealizowania celu, jaki przyświecał zawarciu Umowy kredytowej. Kolejno podniosła, że powód zakwestionował kredyt dopiero w chwili znacznego umocnienia się kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotówki, na co Bank nie miał wpływu. W ocenie pozwanego Banku, żądanie powoda nosi znamiona nadużycia prawa podmiotowego i jako sprzeczne z normą art. 5 k.c. nie zasługuje na ochronę prawną. Bank podniósł, że powód w pełni autonomicznie i świadomie podjął decyzję zarówno, co do wysokości zaciągniętego kredytu, jak i faktu indeksacji kredytu, co uznał za korzystne dla siebie rozwiązanie w relacji do kredytu złotówkowego. W związku z faktem, że powód zdecydował się na kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego ( (...)), złożenie wniosku kredytowego poprzedzone zostało przekazaniem szeregu informacji związanych z ryzykiem walutowym przez pracowników Banku, w szczególności powód otrzymał „Informację dla Wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy/kredyt konsolidacyjny/ pożyczkę hipoteczną indeksowaną kursem waluty obcej”, szczegółowo i rzetelnie przedstawiając ryzyko związane ze zmianą kursów walutowych oraz stóp procentowych. Składając podpis pod ww. dokumentem, powód oświadczył, że ma świadomość ewentualnego wpływu ryzyka kursowego na wysokość raty oraz zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu. Strona pozwana wskazała, że w przypadku kredytu indeksowanego do (...) według wskaźników z dnia 2 września 2005 roku, niższe było oprocentowanie i wartość miesięcznej raty kredytowej w stosunku do kredytu udzielonego w PLN i z dużą dozą prawdopodobieństwa, granicząca z pewnością przyjąć należy, że to ten czynnik zaważył o wyborze przez powoda kredytu w walucie obcej, a konkretniej we franku szwajcarskim. Dopóki kurs franka szwajcarskiego oscylował na niskim poziomie powód nie kwestionował zapisów umowy kredytu. Integralną częścią umowy kredytowej, zgodnie z § 11 ust. 2 był regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A, Cennik Kredyt Hipoteczny/ Pożyczka Hipoteczna oraz Pełnomocnictwo udzielone Bankowi przez powoda. Okoliczność otrzymania oraz akceptacji postanowień Regulaminu i Cennika została przez powoda pisemnie potwierdzona w § 1 ust. 1 umowy kredytowej. Zgodnie z § 8 ust. 4 Regulaminu podpisanego przez powoda i stanowiącego załącznik do umowy kredytu powód miał możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu już od momentu podpisania umowy kredytu nie ponosząc

z tego tytułu żadnych dodatkowych kosztów. Wzorzec którym posłużył się Bank był na tyle ogólny, że w oparciu o niego można było zawrzeć zarówno kredyt indeksowany do waluty obcej jak i klasyczny kredyt złotówkowy. Tym samym wybór opcji indeksowanej do waluty obcej stanowił wynik indywidualnego uzgodnienia postanowień Umowy. Powyższe świadczy o tym, że umowa kredytowa podlegała negocjacjom pomiędzy stronami. Gołosłowne i niczym nieoparte są twierdzenia powoda o niedopełnieniu przez Bank (...) S.A obowiązków informacyjnych dotyczących kwestionowanych przez nich postanowień umowy kredytu nr KH/ (...). Strona pozwana podkreśliła, że w przypadku kredytu indeksowanego również spłata kredytu następować mogła bezpośrednio w walucie obcej, a co nie jest możliwe w przypadku kredytu w złotych.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących umowy kredytu strona pozwana wskazała, że wbrew twierdzeniom powoda poprzez mechanizm indeksacyjny Bank (...) S.A w żadnym razie nie dąży do obejścia treści art. 69 Prawa Bankowego. Zdaniem strony pozwanej, w myśl art. 69 ust 2 pkt 2 ustawy Prawo Bankowe, Umowa kredytu winna określać m.in. kwotę i walutę kredytu, przy czym nie wyklucza się, żeby kwota ta została poddana indeksacji czy denominacji. Umowa tego rodzaju mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego).

Następnie podniesiono, że jeszcze przed złożeniem wniosku kredytowego powód otrzymał informację o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem zobowiązania we franku szwajcarskim. (...) Banku (...) S.A wyjaśnili powodowi, że w przypadku kredytów walutowych Kredytobiorca ponosi ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ponadto pracownicy Banku poinformowali, iż rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych. Powodowi zaprezentowany został także przykład obrazujący jak kształtować będzie się rata kredytu w przypadku zmiany kursu waluty lub stopy procentowej oraz wykresy obrazujące zmianę kursu (...)/ PLN i stopy LIBOR 3M (...).

Strona pozwana zanegowała nadto, by postanowienia Umowy mogły być abuzywne. W tym zakresie podkreślono, że postanowienia Umowy określają główne świadczenia stron były wynikiem indywidualnych uzgodnień. Powód posiadał wiedzę co do tego, iż może objąć negocjacjami postanowienia Umowy Kredytu, które z jakichkolwiek przyczyn jej nie odpowiadają. Pomimo omówienia przez powoda z pracownikami Banku postanowień umowy kredytu, a także możliwego ryzyka z nią związanego – w pełni świadomie zdecydował się on na zaciągnięcie zobowiązania wyrażonego w walucie obcej, oceniając tego rodzaju produkt jako najkorzystniejszy. Kolejno, nie naruszały interesów konsumenta i nie były sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zwrócono uwagę na brak swobody w określeniu kursu walut przez Bank. Podkreślono, że w dniu zawarcia umowy kredytu, jak i przez cały okres jej wykonywania, a także w dniu dzisiejszym, Bank ustalał i w dalszym ciągu ustala wysokość kursów walut w Tabeli Kursów Walut Obcych według tego samego modelu, tj. Tabela Kursów Walut Obcych ustalana jest nie rzadziej niż raz dziennie, na podstawie kwotowań rynkowych poszczególnych par walut, przy możliwym odchyleniu dla kursu kupna i kursu sprzedaży nie większym niż 10% od kwotowań rynkowych. Praktyka Banku w zakresie ustalania kursów walutowych w Tabeli nie uległa zmianie i w pełni odpowiadała niekwestionowanym zapisom z obowiązującego aktualnie Regulaminu R.31.6. Powód był poinformowany o ryzyku kursowym, co jest przy tym zjawiskiem naturalnym i realizował Umowę przez 14 lat.

Kolejno wyjaśniła, że wpisu do rejestru klauzul niedozwolonych postanowień, na które wskazywał powód dokonano w stanie prawnym sprzed ustawy antyspreadowej. Wyrok w sprawie XVII AmC 426/09 wydany został w innym stanie prawnym niż obowiązujący obecnie, tj. jeszcze przed wejściem w życie Ustawy antyspreadowej, zatem uznanie omawianych klauzul za niedozwolone zostało wyłączone. Kwestionowana klauzula określa wprost sposób i termin obliczenia kwoty kredytu, nie pozostawiając w tym zakresie jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych, tj. sposób: kurs kupna franka, termin: dzień uruchomienia kredytu bądź transzy.

Na wypadek stwierdzenia abuzywności kwestionowanych postanowień strona pozwana wskazała, że Umowa powinna pozostać w mocy, zaś jej treść należy uzupełnić normami prawa powszechnie obowiązującymi. W ocenie Banku zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu indeksowanego do (...), nie zaś jak twierdzi powódka, kredytu wyrażonego w PLN. Przy pominięciu więc zapisów Umowy dotyczących sposobu ustalania kursów walut w oparciu o

tabele Banku, treść Umowy ustalić należy w oparciu o art. 56 k.c. i art. 354 k.c. poprzez ustalenie kursu rynkowego walut. Przy czym kurs stosowany przez Bank był właśnie kursem rynkowym. Ewentualnie wskazano tu na możliwość sięgnięcia do kursów NBP.

Następnie strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Według niej miesięczne raty uiszczane przez powoda stanowią świadczenie okresowe, które zgodnie z art. 118 k.c. przedawniają się w terminie trzech lat.

Finalnie zakwestionowano również podstawy do domagania się przez powódkę jakichkolwiek kwot tytułem świadczenia nienależnego, gdyż spełniła dobrowolnie świadczenie i miała tego świadomość (art. 411 pkt 1 k.c.).

#### **- sprecyzowanie roszczenia –**

W piśmie procesowym złożonym dnia 8 stycznia 2021 roku (data prezentaty tut. Sądu) powód sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że w przypadku gdyby Sąd doszedł do wniosku, iż umowa jest nieważna w całości, kwota żądania dochodzonego przez powoda pozostaje niezmienione, a powód dochodzić będzie zwrotu wpłat dokonanych na rzecz pozwanego za okres od października 2005 r. do marca 2019 r. w sposób i w częściach wskazanych w przedstawionym zestawieniu (k. 531 – 533)

#### **- odpowiedź na sprecyzowanie roszczenia –**

W piśmie procesowym złożonym dnia 19 lutego 2021 roku (data nadania w placówce pocztowej) strona pozwana podtrzymała w całości stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew, w tym wszelkie zgłoszone w niej wnioski dowodowe.

Zdaniem strony pozwanej, powód w sposób oczywisty zmierza do uniknięcia konieczności zwrotu wykorzystanego kredytu, pomimo zrealizowania celu, jaki przyświecał zawarciu umowy kredytu. Podkreśliła, że zakwestionowane klauzule są sformułowane w sposób jasny, precyzyjny, nie budzący wątpliwości, ponadto są wobec nich w pełni skuteczne i wiążą one strony. Żądanie strony powodowej uznać należy za całkowicie pozbawione podstaw, nadto nosi znamiona nadużycia prawa podmiotowego, jest sprzeczne z normą wyrażoną w art. 5 k.c. i nie zasługuje na ochronę prawną. Ponadto wyjaśniła, że nie powinno ulegać wątpliwości, że w przypadku uznania przez Sąd, że postanowienia umowy kredytu dotyczące indeksacji są abuzywne w miejsce pominiętego postanowienia możliwe jest zastosowanie innego pozostającego w mocy postanowienia umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa. Stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego oznacza, że pozostała część umowna nadal będzie wiązała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 24 sierpnia 2005 roku A. S. złożył w Banku (...) wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 135 000 zł, na zakup mieszkania z rynku pierwotnego. Jako walutę kredytu spośród dostępnych opcji: PLN, EURO, USD, (...), zakreślił (...). Wniosek został przez Bank zaakceptowany.

**Okoliczność bezsporna, a nadto** : wniosek kredytowy – k. 117 – 121, decyzja kredytowa – k. 177 – 178.

A. S. podpisał przedstawiony przez pracowników Banku dokument o nazwie „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy/ kredyt konsolidacyjny/ pożyczkę hipoteczną indeksowany/ą kursem waluty obcej”, datowany na dzień 24 sierpnia 2005 roku. W dokumencie tym wskazano, że wybierając zadłużenie w walucie obcej Kredytobiorcy korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Dotyczy to przede wszystkim kredytów w euro i we frankach szwajcarskich, a wynika ze znacznej różnicy w wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu. Zgodnie z cennikiem w okresie do 30 czerwca br. stawki referencyjne wynoszą:

- dla kredytów złotych: 5,91 % (WIBOR 3M),

- dla kredytów indeksowanych kursem franka szwajcarskiego: 0,78 % (LIBOR 3M (...)),
- dla kredytów indeksowanych kursem euro: 2,15 % ( (...) 3M),
- dla kredytów indeksowanych kursem dolara amerykańskiego: 3,12 % (LIBOR 3M USD)

Podkreślono jednak, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, Kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Rzeczywiste koszty obsługi długu mogą się okazać znacząco wyższe od wcześniej założonych.

Klientów zachęcono do zapoznania się z aktualnymi prognozami dotyczącymi kursu danej waluty, sporządzonymi przez analityków finansowych, do zapoznania się z historycznymi danymi na temat zmian kursów walut (które w danym okresie mogą być korzystne dla Klienta, a w innym mogą się okazać niekorzystne), a także do uważnego porównania wysokości miesięcznych rat w PLN i w walucie obcej.

Następnie wskazano, że po przeanalizowaniu ww. informacji, każdy wnioskodawca wybiera walutę najkorzystniejszą dla siebie, umożliwiającą optymalną formę spłaty zadłużenia. Podkreślono, że bank oferuje możliwość zmiany waluty kredytu, wielokrotnie w trakcie okresu spłaty - na PLN bezpłatnie.

Poniżej zamieszczono wykres relacji kursu (...) / PLN w okresie od stycznia 2000 roku do maja 2005 roku, gdzie wartość 1 CHF wynosiła od około 2,20 zł do około 3,20 zł.

**Okoliczność bezsporna, a nadto** informacja – k. 135 – 136 .

W dniu 15 września 2005 roku została zawarta Umowa o M. Dom Nr KH/ (...) pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. a A. S., zwaną także Kredytobiorcą.

W § 1 ww. Umowy Kredytobiorca oświadczył, że przed jej zawarciem otrzymał Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach bankowości hipotecznej w banku (...) S.A., zapoznał się z nim i zaakceptował warunki w nim zawarte. Bank (...) kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w niniejszej Umowie, a Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty oraz wywiązania się z pozostałych postanowień niniejszej Umowy.

W § 2 Umowy strony postanowiły:

- w ust. 1, że kwota kredytu: 134 939.00 PLN,
- w ust. 2, że kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.
- w ust. 3 i 4, że celem kredytu jest zakup mieszkania w budowie od dewelopera na rynku wtórnym, położonej przy ul. (...) – działka (...) nr domu: (...), lokal: 7 w S.
- w ust. 5, że przedmiotem zabezpieczenia, na którym zostanie ustanowiona hipoteka/hipoteki na rzecz Banku jest ww. nieruchomość,
- w ust. 6, że okres kredytowania strony ustaliły na 420 miesięcy, w tym 5 miesięcy karencji, licząc od dnia wypłaty kredytu lub pierwszej jego transzy.

§ 3 Umowy kredytu stanowił, że:

- w ust. 1 i 2 wypłata kredytu nastąpi w transzach na rachunek bankowy dewelopera,

- w ust. 3 określono dalsze wymogi dla uruchomienia kredytu,
- w ust. 4, że uruchomienie kredytu lub wypłata transzy nastąpi w terminie wskazanym przez Kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia określonych w Umowie i Regulaminie środków z kredytu zostanie złożona na 3 dni robocze, a w przypadku konieczności zlecenia przez Bank kontroli inwestycji na 10 dni roboczych przed planowaną datą uruchomienia środków.
- kolejno, ust. 5 stanowił, że termin uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy kredytu nie może być dłuższy niż 60 dni kalendarzowych od dnia sporządzenia niniejszej umowy.
- w ust. 6 wskazano, że termin uruchomienia ostatniej transzy kredytu, w przypadku kredytów wypłacanych w transzach, nie może przekroczyć 24 miesięcy od dnia sporządzenia umowy.
- ust. 7 wskazywał zaś, że umowa wygasa, jeżeli Kredytobiorca nie spełni warunków określonych w niniejszym paragrafie Umowy w terminie 60 dni od daty sporządzenia Umowy chyba, że Bank wyrazi zgodę na przedłużenie tego terminu. Zmiana terminu określonego w niniejszym punkcie nie wymaga aneksu do Umowy.

Idąc dalej, w § 4 postanowiono, że:

- w ust. 1, od kwoty udzielonego kredytu Bank pobiera jednorazową, bezzwrotną prowizję w wysokości 1 349,39 zł, płatną przed uruchomieniem kredytu lub jego pierwszej transzy,
- w ust. 2, Kredytobiorca zobowiązany jest wpłacić kwotę należnej prowizji na rachunek wskazany w Umowie jako rachunek przeznaczony do spłat kredytu. Bank przed uruchomieniem środków pobierze należną mu kwotę prowizji z ww. rachunku Kredytobiorcy,
- w ust. 3, w przypadku zmiany waluty kredytu w okresie obowiązywania Umowy, Kredytobiorca poniesie koszty prowizji zgodnie z aktualnie obowiązującym Cennikiem MilleKredytu DOM, jednak nie wyższe niż:
  - 1) 0,00 % kwoty kredytu w przypadku zamiany waluty na PLN,
  - 2) 0,50 % w przypadku zmiany waluty na EUR,
  - 3) 1,00 % kwoty kredytu w przypadku zamiany na (...), USD

Kolejno, w § 6 postanowiono, że:

- w ust. 1, kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej,
- w ust. 2, oprocentowanie kredytu wynosi 3 % w stosunku rocznym, co stanowi sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)) obowiązującej w dniu sporządzenia Umowy oraz marży w wysokości 2,25 p.p. stałej, w całym okresie kredytowania,
- w ust. 3, odsetki są naliczane za każdy dzień od aktualnego salda zadłużenia,
- w ust. 4, oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)),
- w ust. 5, stopa referencyjna zmienia się w cyklu kwartalnym i przyjmuje wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy.

§ 7 dotyczący spłaty kredytu stanowił, że:

- w ust. 1, Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.,

- w ust. 2, kredyt spłacany będzie w 420 ratach miesięcznych, w tym 5 rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 415 równych ratach miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej,

- w ust. 3, spłata kredytu następować będzie poprzez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku Kredytobiorcy w Banku,

- w ust. 4, spłaty rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych będą następować w tym samym dniu miesiąca, w jakim miała miejsce wypłata kredytu lub jego pierwszej transzy, począwszy od miesiąca następnego po pierwszej wypłacie środków z kredytu.

- w ust. 5, ostatnia rata spłaty kredytu ma charakter raty wyrównującej, co oznacza, że służy rozliczeniu całości zobowiązania Kredytobiorcy względem Banku,

- w ust. 7, w okresie karencji Kredytobiorca zobowiązany jest spłacać jedynie raty odsetkowe, bez konieczności spłacania rat kapitałowych.

§ 9 dotyczący zabezpieczeń stanowił m.in., że na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami, Kredytobiorca ustanawia na rzecz Banku hipotekę kaucyjną do kwoty 229 396,30 PLN ustanowioną na Spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...).

Dalej, w § 11 wskazano, że:

- w ust. 1, wszelkie zmiany Umowy wymagają zawarcia aneksu do Umowy pod rygorem nieważności, m.in. za wyjątkiem:

1. zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stopy referencyjnej, na warunkach określonych w umowie,
2. zmiany Regulaminu,
3. zmiany długości kredytowania, wynikającej z przedterminowej częściowej spłaty kredytu,
4. zmiany Cennika,

- w ust. 2, integralną część Umowy stanowią:

1. Regulamin,
2. Pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu Kredytobiorcy,
3. Cennik MilleKredyt DOM/ MillePożyczka Hipoteczna,

- w ust. 3, w zakresie nie uregulowanym Umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu.

Wśród załączników wskazano:

1. Oświadczenie Kredytobiorcy o poddaniu się egzekucji
2. Regulamin,
2. Dyspozycję wypłaty kredytu,

3. Pełnomocnictwo dla Banku do wykonywania czynności w imieniu Kredytobiorcy,

4. Cennik MilleKredyt DOM/ MillePożyczka Hipoteczna.

**Okoliczność bezsporna, a nadto** Umowa – k. 20 – 24, 129-133

Przy podpisaniu Umowy A. S. otrzymał Regulamin Kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., co potwierdził własnoręcznym podpisem.

**Okoliczność bezsporna, a nadto** Regulamin – k. 140 - 149

Regulamin Kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. (obowiązujący w chwili zawarcia umowy), stanowiący załącznik do Umowy w § 2 zawierającym słowniczek pojęć użytych w regulaminie w pkt 8 dotyczącym stopy referencyjnej wskazywał, że:

a) stawka WIBOR (3M), to stopa procentowa podawana przez R. o godzinie 11.00, na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 3-miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w PLN,

(...)

c) stawka LIBOR (6M), to stopa procentowa podawana przez R. o godzinie 11.00 (...) w L., na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 6-miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w (...);

(...)

f) stawka LIBOR (3M), to stopa procentowa podawana przez R. o godzinie 11.00 (...) w L., na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 3-miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w (...).

W pkt 19) ww. paragrafu Regulaminu wskazano, że kredyt w walucie obcej to kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według wg tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku.

Ponadto, § 3 Regulaminu stanowił, że kredyt udzielony jest w PLN. Może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku (...) (ust. 1 i 2),

W myśl § 5 ust. 16, w przypadku kredytu w walucie obcej:

1. Wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określa kwotę kredytu w PLN z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu,

2. Kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymiennalnych i jest udzielany w złotych polskich. W umowie kredytowej kwota kredytu jest określona w PLN,

3. uruchomienie środków z kredytu następuje w sposób określony w dyspozycji uruchomienia kredytu, po jej akceptacji przez Bank

W § 8 ust. 1 wskazano, że kredyt jest spłacany w terminie określony w umowie poprzez obciążenie rachunku wskazanego w umowie kredytu. Obciążenie rachunku kwotą raty spłaty nie może powodować powstania debetowego salda w wysokości przekraczającej dopuszczalne zadłużenie na rachunku.

- ust. 3 stanowił, że w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.



- ust. 4 - w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie popierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku.

§ 9 ust. 4 stanowił, że w przypadku kredytu w walucie obcej, bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut obcych. Od wymagalnego kapitału wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych.

W § 11 ust. 1 przewidziano, że Bank na wniosek kredytobiorcy może dokonać przewalutowania kredytu.

W § 13 ust. 4 podano, że w przypadku kredytu w walucie obcej dla odnawiania zabezpieczeń kredytu stosuje się kurs sprzedaży dewiz obowiązujący w dniu odnawiania zabezpieczenia na podstawie obowiązującej w Banku tabeli Kursów walut obcych.

**Okoliczności bezsporne, a nadto** Regulamin – k. 140 - 149.

Już w czasie trwania umowy kredytu obowiązywać zaczął Regulamin Kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. (o oznaczeniu R.31.6). W Regulaminie tym zmieniono m.in. § 8 ust 3 nadając mu treść:

W przypadku kredytu w walucie obcej, kwota raty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, dla danej waluty obowiązującego w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku w dniu spłaty raty. Tabela Kursów Walut Obcych ustalana jest nie rzadziej niż raz dziennie, na podstawie kwotowań rynkowych poszczególnych par walut przy możliwym odchyleniu dla kursu kupna i kursu sprzedaży nie większym niż 10% od kwotowań rynkowych. Rata pobierana jest na koniec dnia, w którym przypada jej płatność. W przypadku, gdy Tabela Kursów Walut Obcych ustalana jest w danym dniu co najmniej 2-krotnie, do ustalenia wysokości raty przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla Kredytobiorcy z kursów obowiązujących w dniu płatności raty.

**Okoliczność bezsporna, a nadto** Regulamin R. 31.6 – k. 151 – 159.

Dnia 21 września 2005 roku w wykonaniu Umowy Bank wypłacił kwotę 53 939,00 zł mającą stanowić równowartość 21 873,96 (...). Dnia 15 maja 2006 roku w wykonaniu Umowy Bank wypłacił kwotę 81 000 zł mającą stanowić równowartość 32 569,36 (...).

**Okoliczność bezsporna, a nadto** zaświadczenie – k. 26, historia rachunku kredytowego – k. 296 – 305, historia rachunku bieżącego – k. 307 - 451

W okresie od dnia 21 października 2005 roku do dnia 21 marca 2019 roku A. S. uiszczył na rzecz Banku (...) kwotę 104 483,56 zł.

**Dowód** zaświadczenie o obsłudze kredytu – k. 25, zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego wraz z harmonogramem spłat – k. 27 – 43, historia rachunku kredytowego – k. 296 – 305, historia rachunku bieżącego – k. 307 - 451

Nie można było żądać wypłaty kwoty kredytu bezpośrednio w (...). Można było dokonywać spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...), po otworzeniu rachunku walutowego.

**Dowód:** zeznania świadka J. C. – k. 506 - 516.

W reklamacji skierowanej przez pełnomocnika A. S. do Banku, datowanej na dzień 20 lutego 2019 roku domagał się on usunięcia z umowy § 2 ust 2,

§ 7 ust. 1, a w konsekwencji przyjęcie, że kredyt był kredytem złotowym z oprocentowaniem opartym o ustaloną w umowę marżę oraz współczynnik LIBOR 3M. Jednocześnie wezwał do wyjaśnienia i wskazania podstawy prawnej zawarcia umowy. W razie braku wyjaśnienia i wskazania podstawy prawnej zawarcia umowy, wezwał do dobrowolnego stwierdzenia nieważności zawartej umowy oraz rozliczenia udzielonego kredytu. W podsumowaniu wezwał do niezwłocznego (nie później niż w terminie odpowiedzi na reklamację) przesłania tekstu jednolitego umowy z uwzględnieniem usunięcia w/w klauzul niedozwolonych, sporządzenia i przesłania skorygowanego harmonogramu spłaty kredytu z uwzględnieniem sytuacji po usunięciu z treści umowy klauzul niedozwolonych, wyliczenia nadpłaty przez cały okres kredytowania, która to nadpłata wynika z różnicy pomiędzy kwotami wpłacanymi a ratami należnymi według treści umowy po usunięciu klauzul niedozwolonych oraz wyjaśnienia i wskazania podstawy prawnej zawarcia umowy.

**Okoliczność bezsporna, a nadto:** reklamacja – k. 46 – 47v.

W odpowiedzi Banku datowanej na dzień 28 lutego 2019 roku, nie uwzględniono reklamacji.

**Okoliczność bezsporna, a nadto:** odpowiedź na reklamacje – k. 44 – 45.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty prywatne wymienione szczegółowo powyżej, które co do autentyczności i rzetelności w sporządzeniu nie były kwestionowane przez strony niniejszego procesu. Zaznaczyć przy tym należy, że stan faktyczny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, był w sprawie niniejszej w istocie bezsporny, zostały one więc przywołane ze względów porządkowych. Sporna pozostawała jedynie jego ocena prawna.

Pominięciu podlegały zaś pozostałe, niewymienione wyżej wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z dokumentów, jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia: zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości dochodów wraz z raportami miesięcznymi dla osoby ubezpieczonej – k. 123 -127, wniosku o zastosowanie warunków promocyjnych – k. 138 (dotyczy jedynie marży oraz braku opłaty za wycenę), Bankowy Raport Kredytowy – k. 170 – 171, ocena zdolności kredytowej powoda – k. 173-176, cenniki – k. 161-162, 165, pełnomocnictwo – k. 167-168, Rekomendacja G – k. 180 – 194, dokument w postaci „oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w (...) na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu” – 196 – 202 (po pierwsze stwierdzić należy, że Sąd w niniejszej sprawie nie dokonał zabiegu o jakim mowa w tytule rzeczonego dokumentu, a po drugie ocena abuzywności postanowień umowy dokonywana jest przez pryzmat ochrony interesów konsumenta a nie przedsiębiorcy, który niedozwolone postanowienia umowne do umowy zdecydował się wprowadzić), informacja (...) w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki – k. 204 – 235, rekomendacji S z 2006 r. – k. 237-251, symulacja kosztów kredytu na podstawie danych z kredytu nr KH/ (...) – k. 453 – 458, wydruk z systemu B. – k. 294.

Sąd pominął także przedstawioną opinię prawną sporządzoną przez prof., dr hab. Ł. B. z dnia 25 maja 2021 roku, stanowisko urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, co do kierunków rozstrzygnięcia zagadnień prawnych przedstawionych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczących hipotecznych kredytów mieszkaniowych denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, stanowiska Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 24 czerwca 2021 roku oraz załączone na płycie CD: raport Rzecznika (...) Analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami, stanowisko (...) Banków (...) do w/w Raportu Rzecznika (...), odpowiedź Rzecznika (...) na stanowisko (...) Banków (...), stanowisko Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zawierającego istotny pogląd dla sprawy o sygn. akt I ACa 953/16, stanowisko Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zawierającego istotny pogląd dla sprawy o sygn. akt V Ca 1381/17, stanowisko Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zawierającego istotny pogląd dla sprawy o sygn. akt XXIV C 313/17, raport Najwyższej Izby Kontroli z dnia 9 sierpnia 2018 r. pt. „Ochrona Praw Konsumentów korzystających z kredytów objętych ryzykiem walutowym”. Należało je traktować jedynie w kategorii umotywowanego stanowiska stron.

Jako wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka A. P., jakkolwiek nie wniosły one wiele do sprawy. Świadek nie brała udziału w zawieraniu Umowy z powodem w 2005 r., pracę w Banku rozpoczęła w 2007 r. Opisywała jedynie procedury

obowiązujące w banku, których treść nie była w sprawie sporna. Opisała zakres udzielanych informacji o ryzykach. Nie była w stanie jednoznacznie wskazać, czy możliwe były negocjacje poszczególnych postanowień Umowy, w szczególności indeksacja czy kurs waluty, wskazując w tym zakresie, że decyzja odnośnie negocjacji była podejmowana w centrali banku.

Jako wiarygodne, lecz w większości nieprzydatne dla rozstrzygnięcia Sąd uznał zeznania świadka J. C. złożone w trybie art. 271<sup>1</sup> k.p.c. (506 – 516). Ostatecznie Sąd uznał bowiem, że sposób księgowania przedmiotowego kredytu i jego zabezpieczenie ze strony Banku, nie mogły mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż jak już to wcześniej sygnalizowano, kluczowa w sprawie była ocena konstrukcji prawnej Umowy, zwłaszcza z punktu widzenia abuzywności jej poszczególnych postanowień. Świadek potwierdził przy tym, że nie było możliwości wypłaty kredytu bezpośrednio w (...). Jedynie na marginesie wskazać w tym miejscu należy, że przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka w trybie korespondencyjnym nie zostało zakwestionowane przez strony postępowania i nie wzbudziło także wątpliwości Sądu. Świadek udzielił wyczerpujących odpowiedzi na pytania pełnomocników stron, a w konsekwencji odejście od zasady bezpośredniości prowadzenia postępowania dowodowego przed Sądem, nie spowodowało ograniczenia praw stron.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka K. M., wobec braku możliwości jego przeprowadzenia (strona pozwana nie wskazała adresu świadka).

Sąd pominął również wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Odnosząc się do wniosku powodów (k. 1v-2) wskazać należy, że wewnątrznie sprzeczne było wnoszenie o wyliczenie nadpłat w spłacie kredytu przy założeniu, że kredyt jest nieważny czy nieistniejący – na którym to twierdzeniu zasadzało się główne żądanie pozwu. Konsekwencją nieważności umowy jest bowiem obowiązek zwrotu świadczenia, nie można więc tu mówić o jakichkolwiek nadpłatach. Odnośnie zaś wniosku strony pozwanej (k. 54) Sąd także uznał, że ustalenie w jaki sposób Bank księgował a następnie przeprowadzał transakcje na rynku międzybankowym oraz kwestia oceny kursu stosowanego przez Bank jako „rynkowego”, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż przy ocenie abuzywności postanowień wzorca umowy kluczowy jest stan z chwili zawarcia Umowy, nie zaś sposób jej wykonania, o czym szczegółowo będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Sposób wykonania zobowiązania nie może być też argumentem dla oceny czy dane, potencjalnie abuzywne postanowienie umowne, jest czy nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Kluczowa dla tej oceny jest bowiem ocena indywidualna danego stosunku prawnego, ale z punktu widzenia jego konstrukcji prawnej, nie zaś potencjalnego prawidłowego sposobu wykonania.

Jako w przeważającej części wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda. W większości pokrywały się one bowiem z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd nie uznał natomiast za wystarczające do czynienia ustaleń faktycznych, twierdzenia powoda jakoby doradca kredytowy zapewniał, że kurs (...) jest stabilny. Powodowi przedstawiono bowiem przy podpisywaniu wniosku kredytowego informację w której wyraźnie opisano ryzyko zmian walutowych i do którego załączono wykres, z którego wynika, że na przestrzeni już tylko wcześniejszych 5 lat, wahania w relacji kursu walut (...)/PLN dochodziły do 1 zł (k. 136). Z drugiej jednak strony, za udowodnione Sąd uznał, że powód nie został poinformowany na temat sposobu ustalania kursów walut tj. zasad ustalania salda kredytu w drodze indeksacji. Zauważyć przy tym należy, że także świadek A. P., pracownik Banku oferujący podobne produkty, także nie miała wiedzy, jak ten kurs jest ustalany. Nie sposób więc uznać za wykazane, że informację taką mógł posiadać powód.

**Sąd zważył, co następuje:**

***Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.***

***- kwota i waluta kredytu –***

***- ocena ważności Umowy z punktu widzenia jej konstrukcji prawnej -***

Kluczową kwestią dla rozpoznania niniejszej sprawy, a stanowiącą główną oś sporu między stronami, było ustalenie kwoty i waluty kredytu, w jakiej umowa o kredyt została wyrażona. Powód twierdził bowiem, iż kredyt został mu udzielony w złotych, pozwany Bank wskazywał, iż walutą tą był (...).

Zgodnie z treścią art. 69 (...) (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Forma pisemna nie została zastrzeżona pod rygorem nieważności a zatem jest wymagana jedynie dla celów dowodowych. Oznacza to, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

Sięgając do zasad wykładni oświadczeń woli wskazać należy, iż wykładnia art. 65 § 1 k.c., przeważająca w doktrynie oraz orzecznictwie (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995 nr 12, poz. 168; wyroki z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 46/03; z dnia 3 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008 nr 4, poz. 109; z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 250/08) oparta została na kombinowanej metodzie wykładni oświadczeń woli składanych innej osobie. Pierwszeństwo ma znaczenie tego oświadczenia, jakie rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia. Jeżeli strony różnie określały znaczenie oświadczenia, to za prawnie wiążące uznaje się znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca, czyli takie, jakie w świetle reguł wynikających z art. 65 § 2 k.c. powinien mu przypisać odbiorca oświadczenia. Przeważa ochrona zaufania odbiorcy nad rozumieniem składającego oświadczenie, który powinien zredagować je w sposób zgodny z wolą zrozumienia go przez odbiorcę. Interpretacja oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej dokonywana jest przede wszystkim na podstawie tekstu dokumentu. Zasadnicze znaczenie mają językowe reguły znaczeniowe, a wykładnia poszczególnych wyrażen powinna uwzględniać kontekst i związki znaczeniowe, występujące między zawartymi w tekście postanowieniami. Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 września 2016 r. sygn. akt II CSK 750/15).

W ocenie Sądu, zawarta pomiędzy stronami umowa o kredyt wypełniała dyspozycję art. 69 ust. 1 i 2 ww. ustawy. Z jej treści wynikało bowiem wprost, że pozwany Bank zobowiązuje się oddać powodowi jako Kredytobiorcy, na czas oznaczony kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel. Ponadto, umowa ta określała kwotę i walutę kredytu - literalna jej treść wskazywała zaś, że jest to kwota w złotych polskich – w § 2 ust. 1 Umowy Kredytu kwotę kredytu określono na 134 939,00 zł.

Sąd zwraca również uwagę, że na PLN jako na walutę kredytu wskazuje waluta zabezpieczeń, przede wszystkim z zabezpieczenia hipotecznego, w którym wartość hipoteki kaucyjnej została wyrażona w PLN (§ 9 ust. 1 pkt 1 Umowy Kredytu). Jak bowiem wynikało z przepisu z art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece z dnia 06 lipca 1982 r. (Dz.U.1982 Nr 19, poz. 147) według stanu na chwilę zawarcia umowy, hipoteka zabezpiecza jedynie wierzytelności pieniężne i może być wyrażona tylko w oznaczonej sumie pieniężnej. Jeżeli wierzytelność zgodnie z prawem została wyrażona w pieniądzu innym niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10, M.Pr.Bank. (...), M.Prawn. (...), M.Prawn. (...); Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14, M.Pr.Bank. (...), M.Prawn. (...), M.Prawn. (...)).

Co więcej, również treść Regulaminu obowiązującego w dacie zawarcia spornych umów przemawiał za przyjęciem, że udzielony powodowi kredyt był kredytem złotowym. W § 2 Regulaminu zawierającym definicje pojęć, w punkcie 19 wskazano, że przez kredyt w walucie obcej na potrzeby rzeczonoego Regulaminu należy rozumieć kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku. Przepis § 3 ust. 1 Regulaminu stanowił zaś, że kredyt udzielony jest w PLN i może na podstawie obowiązującej w Banku (...) być indeksowany jedynie kursem waluty obcej (ust. 2). Jego treść potwierdza, że taką a nie inną definicję kredytu indeksowanego do (...) (czy innej waluty), Bank przyjął jedynie na potrzeby Regulaminu, co automatycznie nie czyniło z niego kredytu walutowego.

Idąc dalej, szczególną uwagę należało zwrócić na brzmienie § 9 ust. 4 Regulaminu w którym wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych. Zdaniem Sądu, wyżej zacytowane postanowienie potwierdza konstatację, że indeksacja była jedynie mechanizmem przeliczeniowym i nie czyniła z ocenianego kredytu jako udzielonego w walucie obcej - nadal był to bowiem kredyt złotowy, a przeterminowane zadłużenie miało być finalnie wyrażone nie w (...), ale w PLN.

Co prawda w § 2 ust. 2 Umowy Kredytu postanowiono, że kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. W ocenie Sądu, zastosowany w cytowanym paragrafie umowy mechanizm indeksacji nie zmieniał jednak wyrażonej w PLN kwoty i waluty kredytu, ale stanowił jedynie klauzulę przeliczeniową na mocy której strony ustaliły, że w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu, co nastąpi w złotych polskich, zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej zostanie przeliczone na walutę obcą, tj. (...) i wówczas Kredytobiorca będzie zobowiązany do dokonania spłaty kredytu w wysokości wynikającej z tak dokonanego przeliczenia i w ratach ustalonych w (...). O powyższym celu zastosowania mechanizmu indeksacji świadczą przytoczone wyżej postanowienia Regulaminu kreującego stosunek prawny między stronami oraz § 7 ust. 1 Umowy dotyczący spłaty kredytu, który stanowił, że Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...), ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku.

W konsekwencji Sąd uznał, że w sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które mogłyby świadczyć o tym, że zgodną wolą stron było stwierdzenie, że kredyt został udzielony, wbrew literalnemu zapisowi w Umowie i w Regulaminie, we franku szwajcarskim. Powód był zainteresowany uzyskaniem jak najkorzystniejszego kredytu, potrzebował złotych, nie zaś franków. To zaś jakich mechanizmów finansowych Bank zamierzał użyć, by udostępnić powodowi kredyt o wskazanym w umowie oprocentowaniu, nie zostało wyrażone w umowie, nie było też objęte wiedzą powoda. Analizując zapisy umowy łączącej strony Sąd doszedł więc do przekonania, że wprowadzony do umowy czynnik indeksacji, stanowił de facto klauzulę waloryzacyjną. Żaden z zapisów umowy nie wymagał bowiem by między stronami miało dochodzić do jakiegokolwiek wymiany walut. Jedynie ilość złotych, stanowiących kwotę kredytu, była ustalana w odniesieniu do wartości innej waluty – (...).

Jak wskazał przy tym świadek J. C., potwierdzając powyższą interpretację zapisów umowy, nie było możliwości by do wypłaty kredytu indeksowanego mogło dojść bezpośrednio w (...).

Nadto, bez decydującego wpływu dla ustalenia waluty kredytu określonej w umowie, była okoliczność, o kredyt w jakiej walucie powód wnioskował. We wniosku zaznaczył on jako walutę (...), lecz jednocześnie określił, iż wnioskowana kwota kredytu w PLN wynosi 135 000 zł. To uzyskaniem takiej kwoty w złotych był więc zainteresowany, a która to kwota miała być przeznaczona na sfinansowanie zakupu mieszkania z rynku pierwotnego. Treści wniosku kredytowego nie sposób więc przypisać decydującego znaczenia, bowiem, co stanowi okoliczność notoryjną, kredyty z wykorzystaniem obcej waluty, w tym (...), miały bardzo zróżnicowane konstrukcje - od stricte walutowych po indeksowane – waloryzowane do/z waluty obcej, co w każdym z tym przypadków implikowało przeliczenie

oprocentowania kredytu z wykorzystaniem wskaźnika LIBOR a nie WIBOR, a co stanowiło główną przyczynę popularności kredytów walutowych w (...) sensu largo. O tym zaś, jaka konstrukcja kredytu zostanie przyjęta przez strony decydowało zaś faktycznie to, produkty o jakiej treści znajdowały się w ofercie danego banku. Tu zaś w umowie jednoznacznie w pierwszych paragrafach Umowy i Regulaminu wpisano, że kredyt jest udzielany w złotych. Przedmiotowy kredyt był więc jednym z wariantów kredytu złotowego, nie zaś kredytem wyrażonym w obcej walucie.

Reasumując, mając na uwadze treść powyżej przytoczonych postanowień Umowy i Regulaminu uznać należało, że walutą kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe był złoty - PLN, a odniesienie się do waluty obcej – (...) jako do miernika wartości miało jedynie na celu umowne przeliczenie kwoty kredytu przy przyjęciu miernika wartości - waluty obcej.

Bez znaczenia pozostawała zaś kwestia, że tego rodzaju kredyt był w księgach rachunkowych i sprawozdaniach pozwanego Banku prezentowany jako walutowy. Co więcej, gdyby Sąd podzielił stanowisko pozwanego Banku, że walutą kredytu od samego początku był frank szwajcarski, należałoby uznać, że Umowa w oczywisty sposób jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe. Nie wskazano tu bowiem kwoty kredytu w walucie (...). Jeżeli zatem uznać, w ślad za twierdzeniem strony pozwanej, że zobowiązanie Banku miało być wyrażone w tej walucie, to wobec kwoty kredytu w (...) nieokreślonej na chwilę zawarcia Umowy, Umowę tę należałoby uznać za nieważną - nie zawierałaby bowiem jednego z essentialia negotii umowy kredytu.

Przesądziwszy powyższą kwestię waluty kredytu jako ustaloną przez strony na PLN, konieczne było ustalenie czy analizowana umowa kredytu zgodnie z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 określa kwotę kredytu.

Przy tym wskazać należy, że zgodnie z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Takim miernikiem wartości może być również waluta obca. (v. choćby wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 października 2014 roku VI ACa 1721/13, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., I CSK 690/04; z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18).

W konsekwencji Sąd uznał, iż zawarta umowa, co do zasady, odpowiadała w swej treści dyspozycji art. 69 (...), jako że określała kwotę (134 939 zł która następnie miała być przeliczona na odpowiednią ilość franków szwajcarskich) i walutę kredytu (PLN). Tym samym, w ocenie Sądu wprowadzenie do umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo Bankowe pozostając nadto w zgodzie z art. 353<sup>1</sup> k.c. jak i z art. 358<sup>1</sup> k.c.

Podzielić należało w tym względzie stanowisko wyrażane w orzecznictwie, że jeżeli kwota kredytu jest powiązana z kursem waluty obcej, to jest dopuszczalne, zgodnie z art. 358 k.c. aby wypłata i spłata kredytu następowała w walucie polskiej albo w tej walucie, przy czym jeśli to dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania pieniężnego, nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Wniosek taki ma zastosowanie do umów z właściwie sporządzoną klauzulą waloryzacyjną (indeksacyjną, denominacyjną) (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 października 2019 r. IV CSK 309/18).

Sąd stoi na stanowisku, że korzystając z zasady swobody umów wyrażonej art. 353<sup>1</sup> k.c., strony Umowy kredytu mogły zawrzeć w jej treści postanowienia różnicujące walutę kredytu w zakresie zobowiązania Banku wypłacającego kredyt i walutę zobowiązania Kredytobiorcy – walutę kredytu do spłaty. Prawdą jest, że przewidziana w Umowie konstrukcja, pozostawia istotną uznaniowość w określeniu wysokości zobowiązania jednostronnie na rzecz Banku. Skoro bowiem Bank ustala sam w swoich Tabelach stosowane przy wykonywaniu Umowy kursy walut, to ma też potencjalnie jednostronną możliwość ustalenia salda kredytu w chwili jego przeliczenia na (...). Zwrócić w tym kontekście należy jednakże uwagę, że odwołanie się do sporządzanych przez Bank (...) kursowych, nie może być zrównane z jaskrawym stwierdzeniem, że saldo kredytu określa jednostronnie bank, co stanowiłoby niewątpliwie o zniweczeniu

natury zobowiązania i wykroczeniu poza granicę swobody umów. Mechanizm ustalania kursów walut przez Bank pozostaje bowiem uwikłany w grę rynkową, co w konsekwencji ogranicza całkowitą uznaniowość w możliwości jednostronnego decydowania przez Bank o essentialia negotii umowy. Nadto zauważyć należy, że dokonując zmiany treści § 8 ust. 3 Regulaminu (w trakcie trwania Umowy obowiązywać zaczął Regulamin o oznaczeniu R.31.6), doszło do zmodyfikowania treści Umowy łączącej strony (Regulamin stanowi jej integralną część, a jego zmiany podlegają implementacji bez konieczności zmiany treści Umowy) w ten sposób, że Bank dokonał samoograniczenia jednostronnej możliwości zmiany treści Umowy, poprzez określenie maksymalnego spreadu w relacji do notowań zaczerpniętych z transakcji na rynku międzybankowym do wartości 20% (10 % dla kursu kupna i 10% dla kursu sprzedaży). Konstrukcja ta mieści się więc, co do zasady w zakresie dopuszczalnej swobody umów, aczkolwiek w tym przypadku, jej nie dość precyzyjne regulacje szczegółowe, pociągały za sobą i tak nieważność Umowy, choć nie z uwagi na przekroczenie zasady swobody umów.

W ocenie Sądu dopuszczalne było więc, co do zasady, określenie kwoty kredytu w sposób taki jak określony w § 2 Umowy, to jest poprzez określenie kwoty kredytu w PLN, a następnie przeliczenie salda kredytu na (...). Jednakże, jedynie pod warunkiem istnienia możliwości precyzyjnego określenia wysokości kwoty salda kredytu po przeliczeniu na (...).

Przedmiot umowy określony w § 2 Umowy, podlegał tymczasem określeniu poprzez dalsze zastosowanie postanowień Umowy odwołujących się do Tabel Kursów Walut Obcych ustalanych przez Bank. W szczególności powód wskazał na:

- § 2 ust. 2 o treści: „Kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy,

- § 7 ust. 1 o treści: „Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.,

- § 8 ust. 3 Regulaminu (w wersji obowiązującej na dzień podpisania umowy) w brzmieniu: „W przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.

#### **- ocena abuzywności kwestionowanych postanowień Umowy -**

Powód podniósł, iż wskazane wyżej postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., czemu przeczyła strona pozwana.

W sprawie nie było wątpliwości, iż stronami Umowy był przedsiębiorca – Bank, oraz konsument – powód oraz że wskazane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy inkorporowanym do treści Umowy i znajdujące się w Regulaminie, stanowiącym integralną część Umowy.

Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W świetle treści wskazanego przepisu nie uległo wątpliwości Sądu, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, a zatem analizowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie może być postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron,
- nie może być postanowieniem uzgodnionym indywidualnie oraz

- musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Podkreślić przy tym należy, iż ocena postanowień umowy dokonywana być powinna według zasad przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> k.c., a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia, przy uwzględnieniu umów pozostających z nią w związku, stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L z 21 kwietnia 1993 r., dalej: „dyrektywa 93/13”). Istotne jest zatem przeprowadzenie kontroli incydentalnej wzorca w chwili zawarcia umowy, a nie jej wykonywania. Tym samym zbędne było w sprawie niniejszej ustalanie czy w istocie kurs przyjęty przez Bank w Tabeli odstawał, czy też nie odstawał od innych kursów oferowanych na rynku (czy był to „kurs rynkowy”). Istotna pozostaje w tym zakresie chwila zawarcia umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 21 grudnia 2016 r., połączone sprawy C – 154/15, C-307/15 i C-308/15 (...), w szczególności teza 75 i 61, w której TS wyraźnie stwierdza, że abuzywne postanowienia należy uważać za nigdy nieistniejące). Przeciwnie stanowisko mogłoby bowiem doprowadzić do sytuacji, w której w zależności od momentu dokonywanej oceny, rozstrzygnięcia w przedmiocie abuzywności tego samego wzorca umownego mogłyby być odmienne.

Nie sposób zatem podzielić stanowiska zaprezentowanego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (IV CSK 362/14), by znaczenie dla oceny abuzywności postanowień umowy łączącej strony miał fakt, że doszło do wypłaty określonych w stanie faktycznym kwot przez Bank, jak i fakt, że powódka dokonywała spłat rat kredytu zgodnie z harmonogramem. We wskazanym wyroku Sąd Najwyższy starał się przeforsować, niezasadną zdaniem Sądu w składzie niniejszym przy uwzględnieniu powyższej argumentacji tezę, że nawet jeśli sposób przeliczeń był niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany, a w rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Również możliwości oceny postanowień umowy przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c. nie zmieniał fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), którą zmieniono m.in. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (aktualnie t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 128) przez dodanie w ust. 2 po pkt 4 pkt 4a, zobowiązując do zamieszczenia w umowie o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredyt i zgodnie z której art. 4 w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Nowelizacja Prawa bankowego dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984) przyznała bowiem kredytobiorcy w zakresie już istniejących stosunków prawnych jedynie dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie. Kredytobiorca miał możliwość wyboru formy spłaty, a więc mógł wybrać spłatę w złotych polskich, co oznacza konieczność zamieszczenia w umowie kredytowej, zgodnie z wymaganiami art. 69 ust. 2 pkt 4a, szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. (v. Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 maja 2014 r. I CSK 607/13)

Wywodzenie z przepisów tej ustawy nowelizującej art. 69 ustawy Prawo Bankowe dalej idących skutków w tym sankcjonujących postanowienia umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie, w tym ewentualnego wyłączenia ich spod oceny przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c., jest zatem w ocenie Sądu nieuprawnione.



Podkreślić należy również, iż nawet w wypadku braku precyzyjnego wywiedzenia przez stronę argumentacji dotyczącej abuzywności danych postanowień umownych Sąd rozpoznający sprawę winien z urzędu ocenić czy dane postanowienia umowne nie mają charakteru niedozwolonego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Na obowiązek taki wyraźnie wskazuje w swoich orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - choćby w wyroku z dnia 21 lutego 2013 roku (C-472/11 (...) Bank (...) przeciwko C. C., Wyrok (...) z dnia 21 kwietnia 2016 r. C-377/14 E. R. i Helena Radlingerová v. F...s.)

Przechodząc do analizy dalszych elementów warunkujących badanie abuzywności przedmiotowych zapisów Umowy, punktem wyjścia było ustalenie jej essentialia negotii. Na podstawie umowy kredytu, bank zobowiązuje się do oddania kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie sumy środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z tej kwoty i zwrotu wykorzystanej sumy wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty.

Zakres pojęcia „postanowień określających główne świadczenia stron”, którym ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., może budzić trudności. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany w konkretnym przypadku, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy. Chodzi tu o określenie świadczeń decydujących o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze. Pojęcie to należy zatem interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów umowy kluczowych przedmiotowo. Przemawia za tym treść przepisu, która nie odnosi się do świadczeń „dotyczących głównych postanowień”, ale „określających” te postanowienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03). Dokonując tej oceny na potrzeby niniejszego postępowania Sąd stanął na stanowisku, iż postanowieniem określającym główne świadczenie stron umowy w wypadku umów nienazwanych (a taki charakter miała umowa badana w sprawie niniejszej w momencie jej zawarcia) mają postanowienia określające elementy konstytutywne dla danego typu czynności, pozwalające na jej identyfikację, i odróżnienie od umów podobnych. Taka też interpretacja przyjmowana jest w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości UE wydawanych na gruncie art. 4 ust 2 Dyrektywy 93/13. W szczególności kwestia ta rozważana była przez Trybunał także na gruncie sprawy kredytów rozliczanych w walucie obcej w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygn. C 26/13 ( (...)), w którym wskazano, iż „Za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę.”

Należy podkreślić, że Sąd miał na względzie stanowisko judykatury, zgodnie z którym umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Prezentowany jest bowiem pogląd, że taka klauzula nie określa bezpośrednio świadczenia głównego, ale wprowadza jedynie umowny reżim jego przeliczenia. Postanowienia bankowego wzorca umownego, które zawiera uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez Kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), w rozumieniu ww. przepisu Kodeksu cywilnego nie dotyczą głównych świadczeń stron. W efekcie, klauzule indeksacyjne w umowach nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym - mogą być więc objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Postanowienie umowy kredytu, zawierające uprawnienie Banku do przeliczenia sumy wykorzystanego przez Kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (tzw. klauzula spreadu walutowego) nie dotyczy świadczeń głównych stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie KC. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016 nr 11, poz. 134 i z dnia 01 marca 2017 roku, IV CSK 285/16, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 stycznia 2019 roku, V ACa 814/17, Legalis Nr 2122835).

Niezależnie od powyższego, oceniając, czy postanowienie umowne dotyczące mechanizmu indeksacji stanowiło główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., Sąd wziął też pod uwagę, iż przepis ten stanowił transpozycję do porządku prawnego art. 4 cytowanej dyrektywy stanowiącego w ust. 2, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, zdaniem Sądu, usunięcie z umów zakwestionowanych przez powoda klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu przeliczania walut, ale także całej

indeksacji oraz do zaniknięcia ryzyka kursowego. Nie jest bowiem możliwe w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy zastąpienie abuzywnych postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów walut innymi uregulowaniami (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia). Co więcej, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umów kredytu, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., C#118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52). Kategoria warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (Dz.Urz.UE.L z 1993 r. Nr 95, str. 29), obejmuje warunki określające świadczenia podstawowe w ramach danej umowy, które też z tego względu ją charakteryzują (zob. wyroki: z dnia 03 czerwca 2010 roku C#484/08, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., C#96/14, pkt 33). Warunki wykazujące zaś charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, w rozumieniu tego przepisu nie mogą być za to objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy” (zob. wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 roku, C#26/13, pkt 50; z dnia 23 kwietnia 2015 roku, C#96/14, pkt 33).

W tym też względzie Sąd podzielił stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku (sygn. akt III CSK 159/17) w którym Sąd Najwyższy wskazał, że pod pojęciem „kredyt indeksowany” należy ujmować kredyt, w którym suma kredytu była wyrażana w walucie polskiej, a którą następnie przeliczono na walutę obcą. W przypadku spłaty kredytu w ratach dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę wyrażoną w walucie obcej przeliczano z waluty obcej na walutę polską. W analizowanym przypadku, klauzula indeksacyjna stanowiła zatem element określający wysokość świadczeń Kredytobiorców. Jeśli przyjąć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, poprzez umowę kredytu Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a Kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie Kredytobiorców. Wówczas nie sposób stwierdzić, by klauzula indeksacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do przedmiotowo istotnych elementów umów kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej - skoro wysokość tej sumy klauzula ta wprost kształtowała.

Zdaniem Sądu, klauzulę indeksacyjną zawartą w § 2 ust. 2 Umowy kredytu i w postanowieniach Regulaminu wraz z postanowieniem ustalającym kurs waluty, mającym mieć zastosowanie przy realizacji tego mechanizmu, **uznać należało za określającą główny przedmiot umów**. Określa ona bowiem podstawowe świadczenie w ramach zawartej Umowy, charakteryzujące ją i służące określeniu wysokości zobowiązania Kredytobiorcy w powiązaniu z zasadami ustalania oprocentowania, w tym w powiązaniu ze stawką LIBOR 3M, co wynikało wprost z postanowień Regulaminu - dla kredytów w (...).

W ocenie Sądu możliwa była jednak kontrola wskazanych postanowień umownych przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wobec faktu, iż postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W tym zakresie wskazania wymaga, że klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, jest klauzulą niedozwoloną. Jak wskazuje się w orzecznictwie wymóg jednoznacznego i w sposób zrozumiały sformułowania postanowienia umowy, określany zasadą transparentności, wyraźnie wyodrębnia dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Zatem przesłanka wynikająca z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (por. wyroki SN: z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11). Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, a próbuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne

świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. (v. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, CSK 1049/14)

W tym zakresie warto również przytoczyć stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zaprezentowane w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku (C-26/13) w którym wskazano, że artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowy musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W ocenie Sądu uregulowanie § 2 ust. 2 Umowy nie spełnia przesłanki jednoznaczności, odwołuje się bowiem do nieweryfikowalnego w dacie zawarcia umowy, arbitralnie przez jedną ze stron umowy – Bank - ustalanego kursu waluty bez określenia precyzyjnego działania mechanizmu wymiany waluty. W efekcie skoro główne świadczenie strony pozwanej – kwota kredytu przy przyjęciu kursu ustalonego arbitralnie przez Bank nie została określona w sposób jednoznaczny, umożliwiało to dokonanie oceny postanowień umowy odnoszących się do ustalenia kwoty kredytu, a dokładnie kursu waluty pod kątem ich abuzywności.

W zakresie zaś postanowienia umownego zawartego w § 7 ust. 1 Umowy kredytu, a dotyczącego wskazania kursu waluty do przeliczenia spłat dokonywanych w złotówkach na (...), Sąd stwierdził, że miało ono znaczenie poboczne, a zatem nie dotyczyło głównego przedmiotu umowy. W efekcie, możliwe było badanie tego postanowienia pod kątem jego abuzywności. Zgodnie bowiem z Umową, zobowiązanie powoda miało być wyrażone w walucie frank szwajcarski po dokonaniu przeliczenia, w chwili wypłaty kredytu. Spłata w PLN po kursie wynikającym z Tabeli Banku nie miała więc wpływu na określenie wysokości zobowiązania wyrażonego w (...).

Niezależnie od powyższego, należy stwierdzić, że postanowienie to nie spełniało także wymogu jednoznaczności. Wcześniejsze rozważania w tym przedmiocie także i tu znajdą swoje pełne zastosowanie.

Kolejno Sąd uznał, że wszystkie analizowane postanowienia umowne nie były postanowieniami uzgodnionymi indywidualnie z powodem. Strona pozwana nie sprostała w tym zakresie ciężarowi dowodowemu spoczywającemu na niej zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. Przede wszystkim, sam fakt wyboru jednego z wariantów przedstawionych na gotowym wzorcu wniosku kredytowego (PLN/ (...)/EURO/USD) nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż sposób ustalania kursu był indywidualnie negocjowany (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - I Wydział Cywilny z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa 606/17). Kolejno, jako dalece niewystarczające dla przyjęcia za udowodnione, że kwestionowane postanowienia Umowy były indywidualnie uzgodnione, było powołanie się przez stronę pozwaną na możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w (...), co wynikało z § 8 ust. 4 Regulaminu. Prawdą jest, że taka możliwość istniała już od chwili zawarcia Umowy, jednakże warunkowało ją otwarcie rachunku walutowego, o ile taki rachunek był dostępny w ofercie Banku. W ocenie Sądu sam fakt potwierdzenia otrzymania regulaminu w którym dopuszczona była możliwość spłat rat kredytu bezpośrednio w (...), po założeniu rachunku walutowego, nie stanowi jeszcze udowodnienia faktu, że pominięcie tej możliwości przez powoda było wynikiem jego świadomego wyboru. Kolejno, podkreślić bowiem należy, że powód w dalszym ciągu nie miał jednak możliwości wpłynięcia na wybór kursu wypłaty środków z kredytu, a więc nie miał możliwości by wpłynąć na wysokość salda zadłużenia, z pominięciem kursów ustalanych przez Bank. Nadto w Regulaminie mowa o możliwości spłaty zadłużenia bezpośrednio w (...) jeżeli bank oferować będzie rachunki walutowe. W sprawie nie udowodniono czy taką propozycję powód otrzymał, a w konsekwencji, czy rezygnacja z otwarcia rachunku walutowego, co mogłoby w określonych okolicznościach być poczytane za indywidualne uzgodnienie w zakresie chęci korzystania z kursów ustalanych przez Bank, była wynikiem jego woli.

Wystarczającym dowodem na fakt możliwości negocjowania warunków umowy w zakresie sposobu ustalania kursów nie mogły być negocjacje powoda w zakresie marży. Powszechnie wiadomym jest, że marża Banku jest tym elementem, który najczęściej ulega obniżeniu w wypadku skorzystania w Banku z dodatkowych usług i stanowi ona także płaszczyznę rywalizacji banków o klienta. Strona pozwana nie przedstawiła zaś dowodu na fakt, by zasady ustalania kursu wymiany waluty mogły podlegać negocjacjom i by aspekt ten objęty był negocjacjami z powodem.

Odnosząc się do kolejnych przesłanek warunkujących stwierdzenie abuzywności danego postanowienia umowy, zauważyć należy, że istotą dobrego obyczaju jest poszanowanie praw kontrahenta, polegające na formułowaniu zapisów umowy w sposób jednoznaczny, zrozumiały dla niego, niewykorzystywanie jego słabszej pozycji kontraktowej i niewprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron. To jednocześnie postępowanie nierzetelne, nieuczciwe, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04; z dnia 3 lutego 2006 r. I CK 297/05; z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, niepublikowane). Tego rodzaju naruszenie interesów konsumenta oznacza niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej oraz nierzetelne traktowanie. Ocena postanowienia umowy, które nie było uzgodnione przez strony polega na ustaleniu czy jest ono sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorcy (banku) wobec konsumentów oraz jak wyglądałoby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181). (v. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). W orzecznictwie (...) zwrócono uwagę, że dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG, istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok (...) z 14 marca 2013 r., C-415/11, (...):EU:C:2013:164, pkt 69).

Badając czy przedmiotowe postanowienia Umowne kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, Sąd miał także na względzie wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt XVII AmC 426/09 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 420/11, w którym Sąd uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania Bankowi (...) w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

1. Kredyt jest indeksowany do (...)/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...)/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy,
2. W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.

W ocenie Sądu, dla rozpoznania niniejszej sprawy rozstrzygnięcia wydane w tej sprawie nie miały jednak charakteru prejudycjalnego w tym sensie, że zwalniały Sąd od konieczności dokonania analizy postanowień konkretnych umów łączących strony procesu. Stwarzało jednak domniemanie abuzywności tych postanowień. Sąd podziela w tym względzie stanowisko zaprezentowane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 roku (II CSK 708/12), zgodnie z którym kontrola postanowienia konkretnej umowy nie odbywa się bowiem *in abstracto* i zawsze powinna uwzględniać także pozostałe postanowienia konkretnego wzorca umowy, jak i okoliczności towarzyszące zawarciu danej konkretnej umowy. Abstrakcyjna kontrola wzorca nie oznacza przecież generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu, w tym w szczególności w odniesieniu do postanowień stosowanych przez innego przedsiębiorcę w innym wzorcu umowy. To rolą Sądu jest bowiem dokonanie oceny konkretnego postanowienia ujętego w konkretnym wzorcu umowy w każdej sprawie. Wydany w takiej sprawie wyrok dotyczy natomiast wyłącznie określonego postanowienia wzorca - nie zaś każdego postanowienia o tożsamym brzmieniu. Za takim postrzeganiem przemawia również regulacja art. 385<sup>(2)</sup> KC., która przy ocenie zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami nakazuje uwzględniać okoliczności zawarcia umowy oraz umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące

przedmiotem oceny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że podstawa faktyczna rozstrzygnięcia nie zawsze będzie tożsama. Co więcej, jak wskazał w uchwale z dnia 20 listopada 2015 roku Sąd Najwyższy (uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku, III CZP 17/15, OSNC 2016/4/40, (...) Biul.SN (...), M.Prawn. (...), Glosa (...), (...)), działanie prawomocności materialnej w aspekcie mocy wiążącej nie może oznaczać bezpośredniej ingerencji w indywidualne stosunki materialnoprawne, lecz jedynie konieczność uznania - w przypadku sporu na tle takich stosunków - że dane postanowienie umowne powielające postanowienie wzorca umowy uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479(45) § 2 KPC lub postanowienie identyczne z nim w treści, jest niedozwolone (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 września 2013 roku, II CSK 708/12).

W postępowaniu abstrakcyjnym, postanowienia kontrolowane są w oderwaniu od jakiegokolwiek zindywidualizowanej umowy z udziałem konsumenta. Z uwagi na jego prewencyjny charakter, ocena nieuczciwości danej klauzuli odbywa się w sposób obiektywny i nie uwzględnia indywidualnych korzyści konsumenta (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 04 lipca 2017 roku, VI ACa 345/16).

Tym samym, Sąd był obowiązany do oceny, czy okoliczności towarzyszące zawarciu umów kredytu z wykorzystaniem wzorca umownego uznanego następnie za niedozwolony między stronami pozwalały na przyjęcie, że kształtowało ono prawa i obowiązki powoda jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający jego interesy.

Odnosząc się zaś do powyższych rozważań, Sąd uznał, że postanowienia umów przewidujące stosowanie kursów wyznaczanych przez Bank - tak przy wykonywaniu mechanizmu indeksacji kredytu, jak również przy jego spłacie, było niczym innym jak przypisaniem Bankowi uprawnienia do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń powoda. Dotyczyło to określenia wysokości zobowiązania Kredytobiorcy w walucie frank szwajcarski, do jakiej spłaty jest zgodnie z postanowieniami umowy zobowiązany, jak i wysokości spłaty dokonywanej przez Kredytobiorcę w walucie PLN tytułem spłaty rat wyrażonych w harmonogramie spłat w (...). W ocenie Sądu, ww. postanowienia nie tylko kreowały po stronie Banku znaczną dowolność (limitowaną dopiero nieznacznie po wprowadzeniu Regulaminu R 31.6) w ustalaniu kursów waluty, jednocześnie nie wyposażając powoda w jakikolwiek mechanizm pozwalający na dokonanie weryfikacji prawidłowości zastosowanego sposobu ustalenia tych kursów. W efekcie, powód został pozbawiony możliwości oceny tego, jak będzie się kształtowała kwota należnego do spłaty kredytu, a wyrażonego w (...) oraz jego zobowiązanie w postaci spłat rat kredytowych z tytułu zawartej Umowy. Prawo do arbitralnego ustalenia wymiaru tych obowiązków w sferze wyłącznych, nieweryfikowalnych decyzji pozostających do dyspozycji Banku pozwalało uznać wskazane postanowienia za kształtujące obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Należy przez nie rozumieć ukształtowanie stosunku umownego w sposób klarowny, jasny i weryfikowalny dla konsumenta. Co więcej, zdaniem Sądu, postanowienia te w sposób rażący naruszały interesy powoda. Chociażby postanowienie pozwalające ukształtować kurs waluty (...) całkowicie dowolnie przez Bank, a który to kurs stanowił następnie podstawę określenia zobowiązania, co wskazywało na nieuzasadnioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta, a zarazem oznaczało niekorzystne ukształtowanie jego pozycji ekonomicznej (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 01 marca 2017 roku, IV CSK 285/16). Pozostawiający Bankowi swobodę, w ustalaniu kursów waluty mechanizm w oczywisty sposób jest sprzeczny z dobrymi obyczajami, a nadto rażąco narusza interesy konsumenta. Należy bowiem podkreślić, że klauzula niezawierająca jednoznacznej treści, przez co pozwala przedsiębiorcy na pełną swobodę decyzyjną w kwestii istotnej dla konsumenta - bo dotyczącej kosztów kredytu - jest klauzulą niedozwoloną. Niemożliwe do zweryfikowania określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut jest zaś dodatkowym, ukrytym wynagrodzeniem Banku, które może mieć dla kontrahenta niebagatelne znaczenie, a którego wysokość jest przez Bank określana w sposób dowolny (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17).

Należy podkreślić, że podnoszona przez stronę pozwaną okoliczność, iż powód miał możliwość dokonania spłaty kredytu bezpośrednio w (...) (na mocy § 8 ust. 4 Regulaminów), a w efekcie postanowienie to nie miało do niego zastosowania, pozostaje jednak bez wpływu na ocenę postanowienia dotyczącego ustalenia kursu dla przeliczenia spłaty kredytu dokonywanej w PLN na (...). Regulacje te są bowiem od siebie niezależne, wskazują na dwie drogi wykonania zobowiązania. Przy czym strona pozwana nie wykazała, że korzystanie przez powoda z mechanizmu odwołującego się do Tabel Banku było wynikiem indywidualnych uzgodnień. Sam fakt potwierdzenia otrzymania

regulaminu w którym dopuszczona była możliwość spłat rat bezpośrednio w (...), po założeniu rachunku walutowego, nie stanowi jeszcze udowodnienia faktu, że pominięcie tej możliwości przez powoda było wynikiem jego świadomego wyboru. Przede wszystkim zaś klauzula określona w § 8 ust. 4 Regulaminu dotyczy jedynie sposobu spłat rat kredytu. Pozostaje ona natomiast bez wpływu na fakt, iż uruchomienie kredytu nastąpiło w oparciu o Tabele Kursowe Banku, i w tym zakresie powód nie miał żadnej możliwości negocjacji.

Analizując postanowienie kreujące mechanizm indeksacji, zawarte w § 2 ust. 2 Umowy Kredytu, Sąd doszedł do wniosku, że na gruncie art. 385<sup>1</sup> k.c., postanowienie to należało uznać za niedozwolone właśnie z uwagi na posłużenie się postanowieniem abuzywnym, wskazującym na kurs waluty znajdujący zastosowanie do przeliczenia, ustalany jednostronnie przez Bank.

Idąc dalej, Sąd stoi na stanowisku, że poprzez posłużenie się kursem kupna do przeliczenia wypłaconego kredytu w PLN dla wyliczenia zobowiązania kredytobiorcy w (...), a zatem kursem niższym od kursu sprzedaży o spread ustalany arbitralnie przez Bank, postanowienie to powodowało, że zobowiązanie Kredytobiorcy zostało określone w wysokości wyższej, niż siła nabywcza, jaką przedstawiała kwota kredytu wypłacona mu przez Bank w złotych polskich. Tym samym, uwadze Sądu nie uszedł fakt, że gdyby tego samego dnia Kredytobiorca zdecydował się spłacić kredyt, kupując uprzednio w Banku walutę (...), za otrzymane środki w PLN (a zatem według kursu sprzedaży), kwota ta nie wystarczałaby na spłatę zobowiązania. Jednocześnie, zarówno z postanowień umowy jak i Regulaminu w żaden sposób nie wynika uzasadnienie dla zastosowania kursu kupna – w szczególności, by wykładnia postanowień umowy dotyczących indeksacji pozwalała na ustalenie, aby Bank dokonywał od Kredytobiorcy kupna jakiegokolwiek kwoty w (...).

Ponadto, Sąd podkreśla, że celem klauzuli indeksacyjnej nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem, wprowadzone do umów przez Bank klauzule indeksacyjne i postanowienia dotyczące spłaty kredytu, umożliwiały stronie pozwanej stosowanie kursu (...) ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej Kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości spłat rat kredytowych. W ocenie Sądu, różnica pomiędzy ww. kursami stanowiła dodatkowy, niczym nieuzasadniony (a w szczególności nigdzie nie opisany w Umowie czy Regulaminie) dochód Banku, zaś dla Kredytobiorcy - dodatkowy koszt. Podkreślić przy tym należy, że jeżeli Umowa ta generowała jakikolwiek dochód dla Banku, w myśl art. 69 Pr.b. niezbędne było jego precyzyjne określenie. Jednocześnie, nie wykazano, by transakcje te generowały po stronie Banku jakiegokolwiek koszty oraz aby odpowiadało im jakiegokolwiek świadczenie Banku. Wprowadzające ten mechanizm postanowienia umów były zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy konsumenta, który nie miał uprzedniej możliwości oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu i w przedmiocie tym pozostawał zdany wyłącznie na dowolne w tym zakresie decyzje Banku.

Niezasadne było przy tym twierdzenie pozwanego, że powód z powodu zastosowania analizowanych klauzul nie został ekonomicznie pokrzywdzony, a zatem postanowienia te nie naruszają rażąco jego interesów, bowiem w przypadku kredytu w PLN, oprocentowanie oparte o WIBOR było wyższe. Z uwagi na jednoznaczną treść art. 385<sup>2</sup> k.c. nie jest bowiem dopuszczalne dokonywanie oceny abuzywności postanowień danej umowy poprzez porównanie jej do innych produktów oferowanych przez pozwanego Bank i analiza, jak przedstawiałaby się sytuacja finansowa powoda, gdyby hipotetycznie skorzystał z innego produktu, a dokładnie z kredytu w PLN znajdującego się w ofercie pozwanego Banku. Sąd wskazuje, że podobnie można byłoby porównywać sytuację powoda z sytuacją hipotetyczną, w której w ogóle nie zdecydowałby się na zawarcie Umowy kredytu, bądź też decydując się na skorzystanie z oferty innego banku w walucie PLN, która mogłaby być dla niego korzystniejsza niż oferowana ówczesnie przez pozwanego Bank.

#### **- konsekwencje stwierdzenia abuzywności kwestionowanych postanowień Umowy -**

Oceniając konsekwencje stwierdzonej abuzywności postanowień Umowy Sąd miał na względzie, że w myśl art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c., postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co też Sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2014 roku, III CSK 204/13, M.Pr.Bank. (...), M.Pr.Bank. (...) -56; Sąd Najwyższy w wyroku

z dnia 08 września 2016 roku, II CSK 750/15, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 roku, II CSK 803/16, M.Pr.Bank. (...), OSNC 2018/7-8/79, Biul.SN (...), M.Pr.Bank. (...); Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 20 września 2018 roku, C-51/17) chyba, że konsument następnie udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, M.Pr.Bank. 2018/11/36, OSNC 2018/7-8/79, Biul.SN 2018/4/8, M.Pr.Bank. 2018/4/58; ww. tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej; Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały (7) z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17, OSA w Kat. i SO 2018/7-8/4, OSNC 2019/1/2, www.sn.pl, Biul.SN 2018/6/9, M.Pr.Bank. 2019/3/32, KSAG 2018/3/103, Palestra 2018/7-8/148, M.Prawn. 2019/3/160, Rzeczposp. PwB 2018/4/163, Rejent 2018/7/164).

Sankcja bezskuteczności jest wyrazem dążenia do maksymalnej ochrony konsumenta, poprzez skuteczne wyeliminowanie wadliwych postanowień umownych, przy jednoczesnej minimalnej ingerencji w stosunek prawny. Tym nie mniej, Sąd miał na uwadze, że taka kwalifikacja przedmiotowej klauzuli, nie powinna co do zasady prowadzić do nieważności całej umowy kredytowej (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2015 roku, II CSK 768/14, M.Pr.Bank. 2016/3/54, OSNC 2015/11/132, Biul.SN 2015/8/9, M.Pr.Bank. 2016/6/34, M.Pr.Bank. 2016/6/56, Palestra 2016/1-2/182).

Jednakże powód w ramach roszczenia głównego domagał się przesłankowo ustalenia, że Umowa jest nieważna i godził się z konsekwencjami tego stwierdzenia (k. 527 i 564). Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta, a wynikające z unieważnienia całości umowy (takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, C#26/13), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących bądź też możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu. Z drugiej zaś strony, dla celów tej oceny decydująca jest wyrażona przez konsumenta w tym względzie wola (tak: Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 03 października 2019 roku, C-260/18). Jednocześnie, w wyroku C-26/13 Trybunał zwrócił uwagę, że stosowanie przepisów dyrektywy ma chronić konsumenta przed unieważnieniem umowy w całości. Unieważnienie całej umowy mogłoby bowiem narazić konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje. Potwierdzeniem ww. stanowiska jest wyrok z dnia 21 stycznia 2015 roku w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, w którym Trybunał stwierdził, iż: „Sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, pod warunkiem że to zastąpienie jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i pozwala na przywrócenie rzeczywistej równowagi między prawami a obowiązkami stron umowy. Jednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje.”

Sąd stwierdził, że postanowienia analizowanych umów, a które odnoszą się do mechanizmu indeksacji, dotyczyły głównego przedmiotu Umowy i miały bezpośredni wpływ na ukształtowanie głównego świadczenia stron, tj. zobowiązania Kredytobiorcy. W efekcie, usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii Umowy – musi oznaczać brak konsensu co do jej zawarcia w ogóle. Oznacza to, że na skutek kontroli abuzywności Umowę należy uznać za nieważną. Jednocześnie powód w sposób jednoznaczny oświadczył, że zdaje sobie sprawę z konsekwencji stwierdzenia nieważności Umowy i się na nie godzi (k. 527 i k. 564).

Co więcej, zastosowanie przez Sąd w tej sytuacji normy art. 358 § 2 k.c. w myśl której wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej, czy też art. 56 k.c., art. 354 k.c. doprowadzić mogłoby do zniweczenia długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, tj. zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami, co byłoby działaniem niedopuszczalnym (por. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 czerwca 2012 r. C-618/10 oraz z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20).

Reasumując, usunięcie z Umowy jej abuzywnych postanowień prowadziło do zniweczenia istoty umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, gdyż brak było możliwości ustalenia salda kredytu po indeksacji. Usunięcie z umowy zasad ustalania kursów wymiany walut, przy braku możliwości zastąpienia ich innymi przepisami prawa, musiało prowadzić do stwierdzenia nieważności Umowy w całości.

W związku z powyższym, na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (*condictio sine causa*) Sąd uznał roszczenie, za zasadne. Nieważność umowy powodowała bowiem, iż świadczenie uiszczone przez powoda tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych było nienależne. Wysokość należności uiszczonych przez powoda na rzecz strony pozwanej wynika zaś z zaświadczenia wygenerowanego przez Bank i nie było przedmiotem sporu (oświadczenie pełnomocnika strony pozwanej – k. 468). Świadczenie w wykonaniu nieważnej od początku czynności prawnej podlegało zaś zwrotowi niezależnie od wiedzy powoda o nieważności umowy (art. 411 ust. 1 k.c. *in fine*).

Jednocześnie Sąd uznał, że brak było podstaw prawnych do dokonania jakiegokolwiek kompensaty należnego powodowi świadczenia, w wykonaniu nieważnej czynności prawnej z ewentualnie przysługującym stronie pozwanej świadczeniem. W doktrynie wskazuje się, że zwrot świadczeń na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c., spełnionych w wykonaniu nieważnej, wzajemnej czynności prawnej, został poddany regulacji opartej na odpowiednim stosowaniu prawa zatrzymania (*ius retentionis*). Skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w jego spełnieniu. W przypadku, gdy w umowach wzajemnych dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania. Zgodnie z teorią dwóch kondykcji, każde roszczenie o wydanie wzbogacenia traktuje się oddzielnie i niezależnie od drugiego, a wyrównanie pomiędzy nimi możliwe jest jedynie według przepisów o potrąceniu. Teoria salda traktuje zaś świadczenie wzajemne jako pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia w taki sposób, że druga strona świadczenia wzajemnego zwraca jedynie nadwyżkę otrzymanego świadczenia ponad wartość świadczenia, które sama spełniła. Konstrukcja art. 496 w zw. z art. 497 k.c. wyraźnie wskazuje, że nawet w przypadku, gdy mamy do czynienia z nieważnością umowy wzajemnej, ustawodawca nie normuje świadczeń łącznie - prawo zatrzymania przyznaje jedynie jako gwarancję, że każde z nienależnych świadczeń zostanie zwrócone. Nawet w sytuacji, gdy jedno ze świadczeń jest niemożliwe do wykonania bez winy dłużnika, a drugie zaś jest możliwe, pomimo braku świadczenia wzajemnego obowiązek zwrotu ujmuje się w doktrynie jako „normalne ryzyko rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia”. Należy podzielić pogląd o braku podstawy prawnej do „rozliczeń saldem”, tym bardziej, że regułą jest zwrot korzyści w naturze. Oznacza to, że możliwość wzajemnego umorzenia kondykcji, musi być osadzona w ramach ustawowej regulacji potrącenia, zaś do dokonywania potrąceń uprawnione są jedynie strony. Po pełnym wykonaniu umowy nieważnej, wytaczając powództwo kondykcyjne, należy uwzględnić niebezpieczeństwo braku możliwości „odzyskania” swojego świadczenia. W praktyce, niebezpieczeństwo to w znacznym stopniu jest ograniczane przez ww. instytucję prawa zatrzymania. Nadto zwrócić należy tu także uwagę na faktyczne komplikacje mogące się pojawić przy konstruowaniu roszczenia opartego o teorię salda. Strona świadcząca nienależnie może bowiem być w stanie ustalić wartość tego co sama świadczyła, jednocześnie może mieć jednak istotne trudności w określeniu wartości świadczeń które od strony wzajemnie zobowiązanej nienależnie otrzymała (zwłaszcza gdy nie mamy do czynienia z świadczeniami pieniężnymi po obu stronach). Stosując teorię salda, to powód nie dość, że musiałby udowodnić wysokość tego co sam świadczył, to postawiony zostałby także przed zadaniem udowodnienia wysokości świadczenia, które potencjalnie zobowiązany jest drugiej stronie umowy wzajemnej oddać. Idąc dalej, być może musiałby także wobec udowodnianego przez siebie roszczenia przeciwnika z umowy wzajemnej, podnosić dalsze zarzuty, np. potrącenia czy przedawnienia. W koncepcji tej pomija się w ogóle stanowisko przeciwnika z umowy wzajemnej, który może przecież nie być w ogóle zainteresowany dochodzeniem zwrotu wzajemnego świadczenia nienależnego. Powyższy pogląd został nadto przyjęty w ostatnim orzecznictwie Sądu Najwyższego, por. uchwałę - zasadę prawną - z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 6/21.

Finalnie wyjaśnić także należy, że dla oceny kwestionowanych postanowień umownych bez znaczenia pozostają pobudki, jakimi inicjując niniejsze postępowanie kierował się powód – w szczególności zaś to, czy było to spowodowane wzrostem kursu waluty (...). W ocenie Sądu, nie sposób było także uznać, że roszczenie powoda, w rozumieniu art. 5 k.c. jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie można bowiem w żadnym wypadku



uznać, że konsument, który swoje roszczenia wywodzi z niedozwolonych postanowień umownych, wprowadzonych do umów przez przedsiębiorcę, nadużywa swoich praw podmiotowych. Co więcej, wynikająca z ww. przepisu zasada „czystych rąk” wykluczała, w oparciu o wskazany przepis możliwość skutecznego zniweczenia żądania powoda.

Sąd podkreśla przy tym, że ocena skutków niedozwolonych postanowień umownych dokonywana jest ad casu. Bez znaczenia pozostają więc wywołane przez nie dla pozwanego przedsiębiorcy konsekwencje. Podobnie, ocena skutków nie jest dokonywana w kontekście interesów innych konsumentów - w szczególności tych, którzy nie zawarli tego rodzaju kredytu, ale zawierając umowy, których postanowienia nie były niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. (kredyty czysto złotówkowe).

W ocenie Sądu, chybiony okazał się być zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

W stosunku do roszczeń powoda zastosowanie miał 10-letni okres przedawnienia (zgodnie z art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104)). Wymagalność, opartego o nieważne zobowiązanie, roszczenia wynikającego z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., co do zasady powstaje z chwilą spełnienia nienależnego świadczenia. (por. przykładowo wyrok z dnia 11 lipca 2016 roku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku I ACa 114/16). Jednakże zgodnie z uchwałą III CZP 6/21 (oraz zawartą tam obszerną argumentacją), wymagalność przedmiotowego roszczenia wiązać należy z trwałym ubezskutezczeniem umowy, tj. brakiem wyrażenia przez konsumenta, należyście poinformowanego, sprzeciwu co do zastosowania ochrony konsumentkiej prowadzącej do stwierdzenia nieważności umowy. Ewentualne potwierdzenie abuzywnych warunków umowy powinno przy tym nastąpić najpóźniej po upływie rozsądnego czasu do namysłu. Zatem oświadczenie konsumenta-kredytobiorcy powinno nastąpić ze świadomością skutków skorzystania z ochrony konsumentkiej oraz upadku umowy. Przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie ustalenia dokładnej daty w której konsument uzyskał pełną informację na temat umowy, jej mankamentów oraz skutków stwierdzenia jej nieważności, od której to daty mógłby rozpocząć bieg okres rozsądnego czasu do namysłu, którego to upływ mógłby warunkować wymagalność roszczenia i rozpoczynać bieg terminu przedawnienia, nie jest łatwe. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy wskazać można byłoby w tym kontekście, za sugestiami przedstawionymi w uchwale III CZP 6/21, na datę 15 lutego 2022 roku, tj. datę złożenia oświadczenia powoda w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu (k. 563 – 564). Jednakże, zdaniem Sądu, tego rodzaju informacje może przekazać również fachowy pełnomocnik. Zakres szczegółowości takiego pouczenia, tj. czy można je uznać za należyte, pozostaje zaś kwestią dowodową. Jak wynika zaś z akt sprawy, już w pozwie zarysowane zostało jednoznaczne stanowisko powoda co do żądania stwierdzenia nieważności umowy, potwierdzone nadto w toku jego zeznań dnia 30 października 2020 roku. Wcześniej złożona reklamacja, nie zawiera zaś żądania stwierdzenia nieważności umowy, a jedynie usunięcia abuzywnych postanowień, przy pozostawieniu umowy w mocy w pozostałym zakresie (oprocentowanej WIBOR + marża). Tym samym, w ocenie Sądu bieg terminu przedawnienia w niniejszej sprawie wiązać należało dopiero z datą złożenia pozwu (tj. 12 kwietnia 2019 roku). Strona pozwana nie podjęła przy tym inicjatywy dowodowej celem wykazania, że powód otrzymał należyte informacje w tej kwestii w dacie wcześniejszej. Zarzut przedawnienia roszczenia był więc niezasadny.

Okres od którego zasądzone zostały odsetki ustawowe od dochodzonego roszczenia wynika z uregulowania art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 zd. 1. k.c.).

Charakterystyka obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego prowadzi do wniosku, że jest ono bezterminowe w rozumieniu 455 k.c. Roszczenie o zwrot świadczenia staje się wprawdzie wymagalne w chwili jego spełnienia, niemniej odsetki za opóźnienie należne są od daty wezwania do zapłaty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r. V CKN 769/00, Legalis nr 50791). Jak już wyżej wskazano, wymagalność roszczenia wiązać należy z datą złożenia pozwu. Przedprocesowej reklamacji nie sposób jednak uznać za wezwanie do zapłaty. W reklamacji nie zgłoszono

bowiem żadnego żądania zapłaty. Tym samym, datę doręczenia wezwania do zapłaty należało utożsamiać z datą doręczenia pozwu tj. 26 sierpnia 2019 roku. Przyjmując usprawiedliwiony czas 7 dni na reakcję (wcześniej toczyło się już postępowanie reklamacyjne co do istoty sprawy, więc ponowne 30 dni nie ma uzasadnienia), powód uprawniony do naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 3 września 2019 roku.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 k.p.c.) obciążając nimi stronę przegrywającą spór w całości – stronę pozwaną. Na wysokość zasądzonego zwrotu kosztów procesu składały się: 1 000 zł tytułem opłaty od pozwu, 3 600 zł tytułem wynagrodzenia ustanowionego w sprawie pełnomocnika będącego radcą prawnym (§ 2 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. Dz.U. z 2018 roku, poz. 265) oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Z/ (...)